

Alg 408

Sprawozdanie

Komisji solnej o sprzedaży soli pod zarządem Wydziału krajowego, tudzież o wnioskach i petycyach odnoszących się do tego przedmiotu.

Wysoki Sejmie!

Krajowa organizacja sprzedaży soli pod zarządem Wydziału krajowego uczyniła znowu znaczne postępy w ubiegłym roku sprawozdawczym.

Jako najważniejszy postęp zaznaczyć należy przeprowadzone przez krajowy Zarząd sprzedaży soli obniżenie i ujednostajnienie ceny jednego kilograma soli w opakowaniu kartonowym, a to zarówno soli warzonki, jako też soli kamiennej, w drobiazgowej sprzedaży w całym kraju, bez względu na oddalenie od salin — na 20 groszy za kilogram.

Reforma ta stała się możliwą wskutek uchwały Rady państwa, z wezwaniem do c. k. Rządu, aby w krajach, zajmujących się przez swoje Wydziały krajowe sprzedażą soli, umożliwił sprzedawanie soli, konsumentom po cenie 20 gr. za kilogram w opakowaniu. W myśl tej uchwały wszedł J.E. pan Minister skarbu w układy z Wydziałem krajowym, które doprowadziły ostatecznie do tego wyniku, iż c. k. Skarb państwa przyznał Wydziałowi krajowemu bonifikację za koszt opakowania i transportu soli do miejsc sprzedaży po 2 grosze od kilograma soli warzonki, a po 3 grosze przeciętnie od kilograma soli kamiennej — a nadto także przedłużenie kredytu przy obu gatunkach soli na rok. W zamian za te ustępstwa zobowiązał się Wydział krajowy wprowadzić od dnia 10 lipca b. r. począwszy, w urządzonych przez siebie w całym kraju po miastach, miasteczkach i wsiach składach i filiach jednolitą cenę po 20 groszy za 1 kg. soli opakowanej.

Komisya solna uważa za swój obowiązek w tem miejscu podnieść z uznaniem i z wdzięcznością okazaną przez układy gotowość c. k. Rządu do uwzględnienia słusznych wymagań krajowego Zarządu sprzedaży soli.

Z układu tego z c. k. Rządem wynika dla Biura solnego Wydziału krajowego konieczność zupełnej zmiany kalkulacji w rachunkach ze sprzedającymi sól. Mianowicie bardzo niejednolite koszty transportu z salin dla wszystkich 334 składów głównych, około 600 składów mniejszych i około 6000 zastępstw miejscowych bez różnicy, czy w najbliższem otoczeniu salin, czy w odległych okolicach górskich, pozbawionych komunikacji, gdzie wedle słów sprawozdania Wydziału krajowego, sól może być dostawioną tylko na grzbietach końskich, a często i na plecach ludzkich, przy zachowaniu mniej więcej jednakowej proporcji dla sprzedających, musiał Wydział krajowy pomieścić te wszystkie różnorodne pozycje wydatków w jednolitej cenie sprzedaży po 20 groszy za kilogram. Niemal dla każdego zastępstwa potrzeba było zrobić osobne obliczenie. Przeprowadzono jednak tę reformę bez licniejszych

reklamacyj ze strony sprzedających, którzy nieraz musieli zgodzić się na pewne uszczuplenie prowizyi — co Komisya solna musi uznać za wynik godny uznania.

Jak nie może być inaczej w tak rozległej organizacyi, musiały zdarzać się tu i ówdzie pewne niedokładności. Przed 10 lipca b. r. rozesłał Wydział krajowy bezpośrednio do wszystkich gmin, tudzież do Wydziałów powiatowych i Magistratów zawiadomienie o wchodzącem w życie od tego dnia obniżeniu ceny soli. Wskutek tego wpłynęło około 200 doniesień, że albo w pewnych gminach nie ma kontrolowanej sprzedaży soli, albo że w filiach krajowej sprzedaży soli, sól po cenie wyższej niż 20 gr. za kilogram jest sprzedawana. Do tego odnosi się także wniosek posła dra Iwana Makucha, który domaga się polecenia Wydziałowi krajowemu ze strony Sejmu, aby uwzględniał prośby sklepikarzy o bezpośrednie pobieranie soli z państwowych salin do wiejskich sklepików.

Skargi te pochodzą przeważnie z tego powodu, iż niektóre zastępstwa pomimo wskazówek, jakie otrzymały z Biura solnego Wydziału krajowego, nie udzielają sprzedawcom wiejskim należytej prowizyi.

Wobec tego postanowił krajowy Zarząd sprzedaży soli rozesłać do wszystkich zastępstw wykazy cen przepisanych dla filij, które te wykazy będą wywieszane w składach na widocznym miejscu, a to dla ochrony filialistów przed pokrzywdzeniem przy poborze soli ze składów. Nadto zawiadomi Zarząd równocześnie każdą zwierzchność gminną o wyznaczonej dla sprzedawców w tej gminie prowizyi, a wreszcie stara się Wydział krajowy ustawicznie o tworzenie jak najgęściejszej sieci magazynów kolejowych i filij sprzedaży soli, które będą pobierały sól wprost z tych magazynów lub ze salin, nie wkładając zresztą z zasady na żadnego ze sprzedawców przymusu w tym kierunku, skąd mają pobierać sól do swoich sklepów. Wolno im pobierać sól, gdzie im najdogodniej, byle ją sprzedawali nie drożej jak po ustanowionej dla całego kraju cenie normalnej,

Wobec tych zarządzeń, zmierzających do dokończenia i ustalenia wprowadzonej dopiero przed kilku miesiącami organizacyi, Komisya solna uważa na razie za przedwczesne udzielanie Wydziałowi krajowemu jakichś wskazówek lub poleceń ze strony Sejmu, gdy jego zarządzenia, mające zapobiedz nieuchronnym w początkach brakiem i niewłaściwościami, o których w sprawozdaniu jest mowa, są dopiero w toku przeprowadzenia.

Podczas dyskusyi nad niniejszem sprawozdaniem w Komisyi solnej podniesiono silne skargi na zdarzający się często liche wyrób topek solnych, t. j. że bywają źle ubijane i źle wysuszone, a przede wszystkim, że zbyt często waga topek nie odpowiada temu, co wypisano na opakowaniu każdej topki, mianowicie, iż powinna ona ważyć 1 klgr. a więc pełny kilogram. Twierdzono, że zdarzają się braki, dochodzące do kilku centnarów metrycznych, a na jednym wagonie soli warzonki. Gdzie to się zdarza, tam podobne wypadki powodują niedbalstwa ze strony zarządu salin, które cierpieniem być nie może. Naręcza to bowiem ludność, płacącą już w monopolowej cenie soli ciężki podatek konsumcyjny, na dotkliwą krzywdę. Do tego odnosi się wniosek posła Witosa Ls. 800. Komisya wnosi, ażeby Wysoki Sejm raczył uchwalić odpowiednie wezwania do c. k. Rządu, a zarazem polecenie dla Wydziału krajowego, aby zarządził, iżby organa krajowego Zarządu sprzedaży soli nie przyjmowały do wysyłki do składów Wydziału krajowego soli, jakością i wagą nie odpowiadającej temu, co się należy.

Wreszcie zastanawiano się w Komisyi i nad tem, czy nie należałoby obmyśleć jakiejś dogodniejszej do pakowania formy topek, jak dotychczasowa, czy nie byłoby wskazaniem utrzymywać w handlu także pakiety z solą warzonką mniejsze, niż ważące jeden kilogram, a wreszcie, czy nie wypadałoby za-

prorowadzić także pakietów soli warzonki z 10 kilogramami soli, tak, jak już teraz pakuje się mieloną sól kamienną? Komisya nie uważała za właściwe dorywczo rozstrzygać o takiej sprawie, która wymaga studyów i doświadczeń praktycznych, a zresztą także porozumienia z c. k. Władzami skarbowemi. I dlatego proponuje Komisya tylko rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu, ażeby studia w tym kierunku przeprowadził, z c. k. Rządem się porozumiał i ewentualnie zdał o tem sprawę Wysokiemu Sejmowi.

Obszernie wyłuszcza Wydział krajowy w swoim sprawozdaniu rozliczne trudności, z jakimi ma do walczenia w przeprowadzeniu organizacyi sprzedaży soli kamiennej w tym kierunku, ażeby cena jej w opakowaniu wynosić mogła jednolicie 20 groszy za kilogram.

Najtrudniejszą do zwalczania przeszkodą, z którą Wydział krajowy musi liczyć się przy organizacyi sprzedaży soli kamiennej, jest powszechne niezadowolenie sprzedających sól, którym sprzedaż soli pod kontrolą Wydziału krajowego bardzo znacznie obniża ich zysk z handlu tym artykułem. Zysk ten wynosił dotychczas nawet przy prawidłowem postępowaniu kupca — jak Wydział krajowy to stwierdza, 5—8 a nawet i do 10 groszy na kilogramie, a przez mniej prawidłowe postępowanie przy ważeniu, albo przez mieszanie gatunków soli tańszych z droższymi, mógł być jeszcze znacznie spotęgowanym — gdy przy sprzedaży zamkniętych pakietów z ściśle odważoną solą pod warunkami, jakie dać może krajowy Zarząd sprzedaży soli, czysty zysk ich redukuje się średnio do 60 groszy na centnarze metrycznym. Nic też dziwnego, iż w tych warunkach krajowa organizacya sprzedaży soli w okolicach, gdzie obowiązuje sprzedaż soli kamiennej, między sprzedającymi sól popularną nie jest. A że ich niezadowolenie rozmaitemi drogami udziela się także szerokim kołom kupujących sól, jest również łatwem do zrozumienia każdemu, kto wie, jak trudno i powoli przyzwyczajają się szerokie masy ludności do nowych dla nich urządzeń. Krajowa organizacya sprzedaży soli musiała walczyć przez szereg lat z taką samą niechęcią handlarzy, broniących swojego interesu, we wschodnich i środkowych powiatach, gdzie istnieje sprzedaż warzonki. Lecz ostatecznie po latach prób i doświadczeń przy działaniu konsekwentnem, czujnem i sprężystem, zdołała krajowa organizacya sprzedaży soli owe utrudnienia ze strony niezadowolonych handlarzy przewyciężyć na całej linii. Obecnie funkcjonuje ona już od dłuższego czasu w rejonie soli warzonki równo i spokojnie, z widocznym i uznanym ogólnie pożytkiem dla ludności. Spodziewać się należy, że tak samo uspokoi się agitacya przeciwko sprzedaży soli pod zarządem Wydziału krajowego w 17 powiatach okręgu sprzedaży soli kamiennej, gdy ta organizacya zupełnie będzie wykończoną i ustaloną.

Najwięcej ułatwiają prywatnej spekulacyi walkę z krajową organizacyą sprzedaży soli w rejonie soli kamiennej kolejowe składy soli, utrzymywane przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych i rozsyłka soli przez kolejowe biuro solne. Ta akcyja bowiem podrywa krajową organizacyę sprzedaży soli przez to, iż umożliwia handlarzom mieszać sól, pobieraną ze składów Wydziału krajowego w zamkniętych pakietach, z solą sprowadzoną za pośrednictwem kolejowego biura solnego a przeto nie ulegającą kontroli krajowego zarządu sprzedaży soli i sprzedawaną dowolnie na wagę. Wysoki Sejm niejednokrotnie dopominał się z całym naciskiem o zwinięcie tych konkurencyjnych składów i biur solnych kolejowych. Lecz dotąd te rezolucye nie zostały przez c. k. Ministerstwo kolejowe uwzględnione. Komisji solnej nie pozostaje więc nic, jak tylko wniosek o ponowienie rezolucyi, przyczem jednakowoż Komisya solna wyraża przekonanie, iż Wydział krajowy przy pomocy parlamentarnej reprezentacyi kraju zdoła wywrzeć na c. k. Rząd nacisk odpowiedni,

ażeby wyjednać ustępstwo u c. k. Rządu w sprawie, mającej dla c. k. Skarbu bląhy efekt pieniężny, a dla krajowej organizacyi sprzedaży soli wielce szkodliwej.

Według układu z c. k. Ministerstwem skarbu ma Wydział krajowy otrzymywać sól kamienną w takiej postaci, w jakiej wychodzi ona z kopalni za pomocą łamania prochem. Sól nie wychodzi jednak zupełnie czystą: oprócz nieszkodliwych zanieczyszczeń chemicznych, (około 3%), które zabarwiają ją na ciemno, zawierają w sobie bryły soli kamiennej gniazda iłu, który zmielony, robi całą ilość soli kamiennej nieprzyjemną w użyciu, gdyż trzeszczy w zębach. Szczególniej odnosi się to do soli wielickiej, gdzie obok krystalicznie czystej soli szybikowej, odpadają przy wysadzaniu minami także w przeważnej ilości bryły soli t. zw. zielonej, mocno zanieczyszczonej iłem. Sól, w tym stanie mielona, wywołuje potem słuszne niezadowolenie i skargi u ludności. Stara się też o to Wydział krajowy, ażeby salina wielicka dostarczała do młyna sól w kawałkach drobnych i przebranych, jak to praktykuje się w salinie bocheńskiej. W takim razie znacznie uspokoiłyby się niezadowolenie z soli mielonej.

Zupełnie czystej soli krystalicznej, t. z. szybikowej dostarczają kopalnie nasze zaledwie około 10%. Przeto sól mielona normalna musi być cośkolwiek szarawą, gdyż składa się z mieszaniny soli szybikowej z średnim gatunkiem t. z. zielonej soli, zawierającej już przymieszki ziemne. A ponieważ część ludności, mająca wytworniejsze wymagania, żąda soli zupełnie białej, tak samo jak i przemysł wymaga jej do wyrobów spożywczych, jak np. do wyrobu masła, cukiernicy, piekarze, masarze i t. p. dlatego podnosi Komisya potrzebę dopuszczenia w okręgu sprzedaży soli kamiennej, sprzedaży soli szybikowej, osobno mielonej jako gatunku specjalnego — naturalnie po cenie cokolwiek droższej po nad 20 gr. za kilogram, w odmiennem opakowaniu, widocznie różniącym się od opakowania soli normalnej — albo też dopuszczenia tam do sprzedaży w pewnym procentowym stosunku obok kamiennej, soli topkowej, jako zupełnie czystej.

W końcu podnosi Komisya co roku bezskutecznie powtarzane żądanie ludności, by cena fiskalna soli, tego niezbędnego artykułu spożywczego dla każdego człowieka, opodatkowująca niesprawiedliwie bogatych i ubogich, została choć cokolwiek zniżoną. Komisya świadomą jest trudności finansowych i prawno-politycznych, z jakimi spotyka się to żądanie. Nie tracąc jednak nadziei, iż może zdarzyć się sposobność do przeprowadzenia pewnej zniżki ceny soli dla ludzi, jak już zniżona została fiskalna cena soli bydłcej, Komisya wnosi ponowienie corocznie przez Wysoki Sejm powtarzanej uchwały, odnoszącej się do tego przedmiotu.

Posel Szwed i tow. domagają się stanowczo we wniosku l. s. 1.094 sprzedaży w powiatach podgórskich zachodniej części kraju w okręgu soli kamiennej, by obok soli mielonej dostarczano ludności także soli kuchennej w dobrej jakości i soli dla bydła — w kruchach, gdy c. k. Rząd postanowił sprzedaż soli w kruchach znieść. Komisya solna nie może odmówić poparcia temu żądaniu w myśl zasady, iż kto za towar płaci, ten ma prawo żądać, ażeby otrzymał towar taki, jakiego żąda. I dlatego proponuje Komisya do przyjęcia Wysokiemu Sejmowi rezolucyę, odpowiadającą intencyi wniosku pp. Szweada i tow.

Posel dr Kurowiec i tow. domagają się we wniosku l. s. 2.003, ażeby Wysoki Sejm wezwał Wydział krajowy, aby wysłał fachowych znawców górnictwa do kopalni kałuskiej dla zbadania istniejących tam pokładów sylwinu. Wydział krajowy nie może takich badań prowadzić w rządowych zakładach, jakimi są

c. k. saliny. Zresztą wiadomo, iż c. k. Rząd od szeregu lat sam prowadzi fachowe poszukiwania za solami potasowemi. Byłoby jednak bardzo pożądanem, ażeby Wydziałowi krajowemu i interesowanym kołom rolniczym c. k. Rząd zechciał udzielić autentycznych informacji o wyniku tych poszukiwań, wówczas bowiem byłaby podstawa do sformułowania życzeń i wniosków co do sposobu i warunków dostarczania rolnictwu naszemu soli potasowych. W tej myśli proponuje Komisya Wysockiemu Sejmowi odpowiednią rezolucyę.

Wniosek posła Szweda i tow. l. s. 1.253 domaga się zniżenia kosztów transportu kainitu kolejami państwowemi. Komisya rozszerza to żądanie na wszystkie gatunki soli, gdyż np. zniżenie taryfy kolejowej byłoby szczególnie pożądanem dla przewozu soli kamiennej, podlegającej o wiele droższej taryfie niż wszystkie inne gatunki soli.

Wreszcie w uwzględnieniu petycyj l. s. 120 i 783 Komisya solna w porozumieniu z p. szefem departamentu II. Wydziału krajowego wnosi, ażeby Wysoki Sejm raczył przyznać zasiłki dwom wdowom po funkcyonaryuszach biura solnego Wydziału krajowego — a mianowicie: pani Maryi Gérard-Festenburgowej jak co roku, od czasu śmierci jej ś. p. męża jednorazowy dar z łaski w kwocie 400 K, i pani Stanisławie Marcinkiewiczowej, wdowie po zmarłym w dniu 6. kwietnia br. adjunkcie konceptowym w biurze solnem, ś. p. Ludwiku Marcinkiewicz, dodatek do pensyi wdowiej w kwocie 240 K rocznie, odpowiadający dodatkowi stałemu do płacy 900 K, przyznanemu ś. p. Ludwikowi Marcinkiewiczowi uchwałą Wydziału krajowego z dnia 7. października 1902 l. 67.261 tytułem nagrody za odznaczającą się służbę.

Na podstawie powyższych uwag Komisya solna wnosi:

A) Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli pod jego zarządem l. s. 40/908 Sejm przyjmuje do wiadomości, i udziela mu absolutoryum z rachunków krajowego funduszu solnego za rok 1907;

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu ażeby soli warzonki nienależycie wysuszonej, albo też w topkach nie mających należytej wagi, do transportu nie przyjmował, jak również ażeby nie przyjmował do młynów soli kamiennej, iłem zanieczyszczonej.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z c. k. Władzami skarbowemi wziął pod rozwagę zmianę formy topek soli warzonki w sposób, ułatwiający pakowanie, a także kwestyę dostarczania soli do handlu w pakietach, półkilogramowych, wreszcie zaprowadzenie pakowania także soli warzonki w pakiety, zawierające po 10 kilogramów.

IV. W uwzględnieniu petycji l. s. 120/908 Sejm przyznaje p. Maryi Gerard-Festenburgowej, wdowie po urzędniku krajowego Zarządu sprzedaży soli, jednorazowy dar z łaski w kwocie 400 K, płatny w r. 1909.

V. Przychylając się do prośby, wyrażonej w podaniu l. s. 783/908 Sejm przyznaje p. Stanisławie Marcinkiewiczowej, wdowie po adjunkcie konceptowym

krajowego Zarządu sprzedaży soli, ś. p. Ludwiku Marcinkiewicz, z krajowego funduszu solnego stały dodatek do pensji wdowiej w kwocie 240 K. rocznie, licząc od dnia 6. kwietnia 1908. jako dnia śmierci jej męża.

B) Nadto raczy **Wysoki Sejm** uchwalić następujące wezwanie do c. k. Rządu:

1. W interesie wykończenia i ustalenia krajowej organizacyi sprzedaży soli w okręgu sprzedaży soli kamiennej w Galicyi — Sejm wzywa c. k. Rząd:

a) ażeby koniecznie zwinął przedsiębiorstwo sprzedaży soli kamiennej przez organa Zarządu c. k. kolei państwowych w Galicyi;

b) ażeby z kopalni wielickiej dostarczał krajowemu Zarządowi sprzedaży soli do mielenia sól w bryłach drobnych i troskliwie przebranych, t. j. z usunięciem kawałków zanieczyszczonych ılem;

c) ażeby pozwolił na wprowadzenie do handlu mielonej czystej soli szybkowej, jako specjalnego gatunku soli po cenie cokolwiek droższej — albo też ażeby zezwolił na sprzedaż w okręgu sprzedaży soli kamiennej w pewnym procentowym stosunku soli warzonki;

d) ażeby zezwolił na sprzedaż soli kamiennej w kruchach, o ile możności jak najlepszej;

2. ażeby zniżył taryfę kosztów przewozu wszelakich gatunków soli c. k. kolejami państwowemi; a co najmniej, ażeby zrównał taryfę przewozową soli kamiennej z kosztami przewozu soli warzonki;

3. ażeby udzielił Wydziałowi krajowemu i reprezentacyi interesów rolniczych do wiadomości wyniki dotychczasowych poszukiwań soli potasowych w Kałuszu, Morszynie i Stebniku.

4. ażeby wobec tegorocznych klęsk rolniczych dostarczył bezpłatnie znaczniejszych ilości soli bydlęcej i odpadków solnych do poprawy zepsutej paszy w okolicach dotkniętych klęskami;

5. ze względu na klęski rolnicze, a także w interesie podniesienia hodowli bydła w kraju, ażeby zastosowywał jak najliberalniej istniejące przepisy co do korzystania ze źródeł solnych przez hodowców bydła;

6. ażeby przeprowadził obniżenie ceny fiskalnej gatunków soli spożywczej dla ludzi.

C) **Wysoki Sejm** raczy uchwalić:

Petycye gmin powiatu Kałuskiego: Kałusz l. s. 833 i 835, Nowy Kałusz l. s. 832, Kamień l. s. 2.169, Krechowice l. s. 709, Medynia l. s. 289, Niegowic l. s. 1.984, Przewoziec l. s. 1.985, Siwka l. s. 1.540, Słoboda równiańska l. s. 2.314, Stańków l. s. 1.541, Topolsko l. s. 2.315, Wierzchnia l. s. 1.902, tudzież gminy Orów w powiecie Drohobyckim, a wreszcie gmin górskich okręgu sądowego Bolechowskiego o pozwolenie względnie ułatwienia w poborze surowicy solnej odstępuje się c. k. Rządowi do przychylnego załatwienia w myśl uchwały B/5.

Powyższemi wnioskami Komisji solnej uznaje się za załatwione wnioski posłów:

L. s. 1.093. dra Iwana Makucha w sprawie pobierania soli przez sklepikarzy wiejskich;

L. s. 800. Wincentego Witosy w sprawie nadużyć handlarzy i dostarczania soli w dobrej jakości;

L. s. 1.253. Wojciecha Szweda o niższenie ceny transportu kainitu dla włościan;

L. s. 1.094. Wojciecha Szweda o sprzedaż soli kamiennej w kruchach;

L. s. 2.003. dra Iwana Kurowca w sprawie poszukiwań sylwinu;

L. s. 1.930. Tymoteusza Starucha o dostarczenie soli dla rolników nawiedzonych klęskami w powiecie Brzeżańskim;

L. s. 1.931. Pawła Dumki — o to samo dla powiatu Tarnopolskiego;

L. s. 1.443. Ołeksy Krysowatego — dla powiatu Zbaraskiego;

L. s. 1.455. hr. Franciszka Zamoyskiego — dla powiatu Drohobyckiego;

L. s. 799. Łazarza Winniczuka — dla powiatu Stanisławowskiego;

L. s. 2.124 Jana Bisa — dla powiatu Niżańskiego.

Przewodniczący:

Wasung

Sprawozdawca:

Merunowicz.

